

Rok XXX nr 9 (296) listopad 2025

Do użytku wewnętrznego

Być Kościołem



MIESIĘCZNIK PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO W GLIWICACH

23 listopada **Uroczystość Jezusa Chrystusa** **Króla Wszechświata**



Chryste króluj,
Chryste zwyciężaj!





Rekolekcje adwentowe

W naszej parafii wkrótce odbędą się rekolekcje adwentowe. Poprowadzi je o. Witold Radowski CSsR, a ich głównym tematem będzie Najświętsza Maryja Panna w naszym życiu. Nasze sanktuarium przepelnia ufność w nieustanną pomoc Bożej Matki. Przez akt osobistego oddania się Matce Bożej Nieustającej Pomocy, prosimy o dobre przeżycie rekolekcji. Zachęcamy też do przeczytania wstępu do rekolekcji, które przygotował o. Radowski i który zamieszczamy na str. 6.

Akt osobistego oddania się Matce Bożej Nieustającej Pomocy

Maryjo, aby wzbudzić moją ufność, zechciałaś nazwać się Matką Nieustającej Pomocy.

Oto ja... klęcząc przed Twoim obrazem, oddaję Ci mój umysł, abym nigdy nie zapomniał o Twojej miłości do mnie. Oddaję Ci moje usta, by chwaliły Ciebie. Oddaję Ci moje serce, bo po Bogu, miłuję Ciebie ponad wszystko. Przyjmij mnie Matko do grona Twoich sług. Otocz mnie Twoją opieką i wspomagaj mnie we wszystkich moich potrzebach duchowych i doczesnych, a szczególnie w momencie śmierci.

Matko Nieustającej Pomocy, wiem, że mnie kochasz bardziej niż ja kocham samego siebie, dlatego pragnę, byś była mają Matką i Wspomożycielką w każdym moim działaniu. Wspieraj mnie, bym jak Ty, we wszystkim wypełniał Bożą wolę.

O Matko moja, wspomagaj mnie słabego, abym zawsze wiernie Ci służył w tym życiu oraz mógł na wieki chwalić Cię, kochać i dziękować Ci i razem z Tobą uwielbiać Boga.

O Maryjo, Matko Nieustającej Pomocy, wstawiaj się za mną! Amen.

Program rekolekcji, 30.11-3.12.2025

Niedziela – 30.11.2025

Msze św. z kazaniem rekolekcyjnym:
6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 12:30, 16:30,
18:00, 19:30

Poniedziałek – 01.12.2025

Msze św. z kazaniem rekolekcyjnym:
6:00, 8:30, i 18:30
Spowiedź:
6:00-9:00 i 18:00-19:00

Wtorek – 02.12.2025

Msze św. z kazaniem rekolekcyjnym:
6:00, 8:30 i 18:30
Spowiedź
6:00-9:00 i 18:00-19:00
Nowenna o godz. 8:00 i 18:00

Środa – 03.12.2025

Msze św. z kazaniem rekolekcyjnym:
6:00, 8:30 i 18:30



WYPLŹŃ NA GŁĘBIĘ



23 listopada 2025

Uroczystość Chrystusa Króla

2 Sm 5,1-3 Ps 122 Kol 1,12-20 Łk 23,35-43

On jest przed wszystkimi i wszystko ma w Nim istnienie. (Kol 1,17)

30 listopada 2025

I Niedziela Adwentu

Iz 2,1-5 Ps 122 Rz 13,11-14 Mt 24,37-44

Stanie się na końcu czasów, że góra świątyni Pańskiej stanie mocno na wierzchu gór. (Iz 2,2)

7 grudnia 2025

II Niedziela Adwentu

Iz 11,1-10 Ps 72 Rz 15,4-9 Mt 3,1-12

«Dlatego oddawać Ci będę cześć między poganami i śpiewać imieniu Twojemu». (Rz 15,9)

14 grudnia 2025

III Niedziela Adwentu

Iz 35,1-6a.10 Ps 146 Jk 5,7-10 Mt 11,2-11

Trwajcie więc cierpliwie, bracia, aż do przyjścia Pana. (Jk 5,7)

On był, JEST i będzie.

Był, zanim powstał świat.

JEST w naszej codzienności, nawet tam, gdzie, wydawałoby się, nie ma dla Niego miejsca.

Będzie, gdy świat się skończy, wtedy zatriumfuje ostatecznie nad złem.

Trwajmy cierpliwie, aż przyjdzie!

Aleksandra Gawor

INTENCJE ŚWIATOWEJ SIECI MODLITWY PAPIEŻA GRUDZIEŃ 2025

Za chrześcijan żyjących na terenach objętych konfliktami

Módlmy się, aby chrześcijanie żyjący w strefie wojny lub konfliktu, szczególnie na Bliskim Wschodzie, byli siewcami pokoju, nadziei i pojednania.



O nadziei wg Psalmów

Dobiega końca kolejny rok kościelny w naszym życiu. Rok szczególnie, bo jubileuszowy. Jest okazja do podsumowania oficjalnych pielgrzymek nadziei gromadzących większe i mniejsze grupy w Rzymie i w lokalnych kościołach jubileuszowych, w tym również w naszym sanktuarium. Okazja do refleksji nad podjętymi i zrealizowanymi (a także może za niechcącymi) inicjatywami duszpasterskimi. Również okazja do osobistej refleksji nad swoim udziałem w jubileuszowym pielgrzymowaniu i swoim zakotwiczeniu w krzyżu symbolicznie zarysowanym w logo Roku Jubileuszowego 2025. Do jakiej pozycji zaliczylibyśmy samych siebie? Do czerwonej – ufnie trzymających się krzyża Chrystusowego? Do żółtej i zielonej – członków wspólnoty parafialnej? Może do niebieskiej – symbolizującej tych, którzy dopiero dołączyli? A może jeszcze nie dotarłeś do żadnej wspólnoty i płyniesz samotnie, albo jesteś „samotną wyspą”? Wprawdzie Tomasz Merton twierdził, że nikt nie jest samotną wyspą, ale życie zdaje się wskazywać na wiele samotności, a nawet osamotnienia. Lekarstwem na samotność jest nadzieja. O nadziei pisaliśmy w *Być Kościołem* w kończącym się cyklu rozważań związanych z programem duszpasterskim Kościoła w Polsce nawiązującym do Roku Jubileuszowego. W roku 2026 wchodzi w życie nowy, jednoroczny program duszpasterski pod hasłem

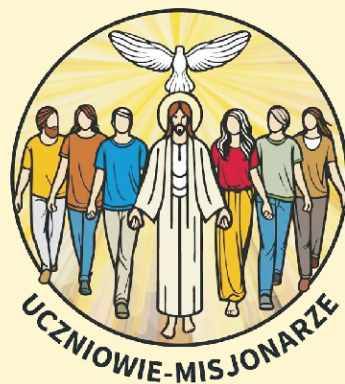
Uczniowie-misjonarze

Nowy program poświęcony będzie formacji chrześcijańskiej rozumianej jako proces stopniowego wzrastania w wierze, stopniowego doskonalenia się. Chrześcijanami się nie rodzimy, stajemy się nimi przez całe życie, jak mówił biskup opolski Andrzej Czaja prezentujący założenia nowego programu duszpasterskiego. Formacja jest (powinna być) procesem obejmującym całego człowieka.

W ramach programu przewidziane są dwa zasadnicze kierunki działań: formacja wiary, czyli pogłębianie osobowej więzi z Bogiem, oraz formacja do życia w komunii i misji, której celem jest budowanie wspólnoty Kościoła i ducha współuczestnictwa. Istotne jest też kształtowanie wrażliwości na Słowo Boże, rozwój życia liturgicznego i sakramentalnego oraz posługi miłości w Kościele.

Jak zaznaczył bp Czaja formacja chrześcijańska ma charakter całościowy, a jej celem jest nie tylko doprowadzenie człowieka do Chrystusa, ale także budowanie z Nim więzi i coraz pełniejsze upodobnianie się do Niego. Formacja powinna być integralna, stała i wspólnotowa – taka, która angażuje całego człowieka i całe wspólnoty wiernych.

Na logo programu sylwetki trzymających się za ręce i ręce Chrystusa wskazują wprawdzie na ludzi młodych, ale starsi też nie są zwolnieni z włączenia się do bycia uczniami i misjonarzami.





Matka Boża Loretańska w Głogówku



W małym miasteczku Głogówek na opolszczyźnie znajdują się dwa piękne kościoły. Jeden to kościół farny pw. św. Bartłomieja Apostoła, który ufundował książę opolski w 1350 r. Wielokrotnie niszczony i odbudowywany, przejęty przez protestantów i odzyskany przez katolików w 1641 r. Kościół jest bogato zdobiony pięknymi freskami i oczywiście wizerunkami Maryi, wart zwiedzenia. Po drugiej stronie rynku znajduje się drugi, kościół zakonny o.o. franciszkanów. Tu za sprawą hrabiego Jerzego III Oppersdorffa został wybudowany Domek Loretański, Santa Casa (Święty Dom) z Loreto.

Loreto to miejscowość w środkowych Włoszech, gdzie znajduje się sanktuarium Matki Bożej Loretań

skiej, słynąca z Świętego Domku – część domku, w którym urodziła się i żyła Maryja, tutaj też wychowywała Jezusa, a po Jego wniebowstąpieniu domek przemieniono na kościół. W 1291 r. rodzina de Angeli, aby uchronić domek przed zniszczeniem przez Turków zorganizowała jego przewóz przez morze i w 1294 r. domek trafił do Włoch.

Starożytny domek zbudowany jest z kamienia o wymiarach 8,5x3,8x4,1 m, z zewnątrz bogato zdobiony marmurowymi rzeźbami przedstawiającymi sceny z życia Maryi. Wewnątrz znajduje się rzeźba Maryi z Jezusem na jej lewej ręce, który w jednej rączce trzyma kulę ziemską, a w drugiej różę. Obie figury okryte są jedną szatą, dalmatynką. Figura mierząca 120 cm została wykonana z drewna cedrowego przez ludowego rzeźbiarza w XI-XII w. Obecna figura jest XX-wieczną kopią, ponieważ oryginał spłonął. Warto wybrać się do środkowych Włoch, bo w tym miejscu czekają głębokie przeżycia duchowe, estetyczne, ale też patriotyczne, ponieważ jest tam bardzo dużo polskich śladów, m.in. cmentarz żołnierzy Drugiego Korpusu Polskiego.

Wracając do Głogówka, do hrabiego, który tak zauroczył się włoskim sanktuarium, że postanowił mieć swoje Santa Casa w Głogówku. W 1630 r. zlecił wybudowanie wiernej kopii domku z Loreto. Pierwotnie domek stanowił odrębną budowlę, ale z czasem kościół o.o. franciszkanów zaczęto rozbudowywać i w roku 1636 kaplica znalazła się w północnym skrzydle kościoła. Ściany zewnętrzne domku ozdobione są pięknymi freskami autorstwa Franciszka Antoniego Sebastiniego, malowanymi około 1780 r. Wisi tu też jeden z najpiękniejszych obrazów mistrza „Zwiastowanie Maryi”. Wewnątrz znajduje się kopia figury Matki Bożej z Loreto. Ta rzeźba, mierząca 1 m, wykonana z drewna hebanowego, jest starsza od obecnej figury z Loreto. Ściany wewnątrz miały być otynkowane, lecz tynki odpadły. Po ponownym otynkowaniu sytuacja powtórzyła się jeszcze dwukrotnie, był to znak, żeby zostawić surowe cegły.

W XVII w. po ulewnych deszczach zapanował w okolicy głód. Wielu wiernych musiało żebrać pod kościołem. Po gorliwych modlitwach do Matki Bożej stał się cud – worek z chlebem był ciągle pełny i chleba starczało dla wszystkich.



Wstęp do rekolekcji adwentowych „Zróbcie wszystko cokolwiek wam powie”

W Kościele Katolickim kult Matki Bożej stał się istotną częścią całokształtu wiary katolickiej. Świadczy o tym wielość świąt maryjnych o różnej randze, które są obchodzone w ciągu całego roku liturgicznego. Na przestrzeni wieków są też nadawane Maryi różne tytuły. Ich źródła znajdują się w Piśmie Świętym, w dogmatach maryjnych, w Tradycji i nauczaniu Ojców Kościoła. Jednak szczególne uznanie Matka Boża znalazła w pobożności prostego ludu, który naznaczony był niełatwym życiem i ciężką pracą.

Stała się ona wyrazem zawierzenia i głębokiego zaufania, jakim obdarzono Matkę Bożą, bo człowiekowi łatwiej jest o kontakt z kimś, kto jak on doświadczył niedoli, bólu i cierpienia. Dlatego chętnie zwracano się do Niej ze swoimi sprawami. Jej powierzano swoje troski, bezsilność i upadki. Ją proszono o odmianę ciężkiego losu i o nadzieję na lepsze jutro. Jej matczyna troska, czuwanie i wspieranie, jako Wspomożycielki i Orędowniczki u Jezusa Chrystusa dodawała sił i pozwalała przetrwać każdy kolejny dzień. W biednych i zapomnianych wioskach i miasteczkach prosty lud kochał Ją jak matkę, a Maryja tę miłość odwzajemniała codzienną troską i opieką nad nimi.

Jak tytułować Maryję? Najprościej, nazywając ją zwyczajnie naszą Matką. Tego chciał Pan Jezus. Nie byłoby dobrze, gdyby w naszej duchowości Maryja przysłaniała nam Pana Boga. Czasami ludzie ze szlachetnych pobudek, w porywie serca sławią Jej wielkość, zapominając o tym, że Ona jest jedynie „Służebnicą Pańską” (Łk 1, 38). To, co wydarzyło się w Jej życiu jest dziełem Boga. Wyraża to sama Maryja w hymnie Magnificat, w którym uwielbia Pana, *gdyż wielkie rzeczy uczynił Jej Wszechmocny* (Łk 1, 46-49). W ten sposób wyłania się nam fundamentalna cecha Maryi, jaką jest pokora, czyli Jej zgoda na poprowadzenie przez Boga. Mottem naszych tegorocznych rekolekcji adwentowych będą słowa Maryi, która wypowiedziała do sług na weselu w Kanie Galilejskiej: „Zróbcie wszystko cokolwiek wam powie” (J 2, 5). Maryja zaprasza nas do tego, abyśmy tak jak Ona uwierzyli słowu Boga i nim się kierowali w naszym życiu.

Naszą wiedzę o Matce Bożej trzeba oprzeć na Słowie Bożym i nauczaniu Kościoła. Jeżeli pojawiają się wątpliwości odnośnie interpretacji tekstów biblijnych dotyczące Maryi, czy kierunku naszej pobożności maryjnej, to należy je skonfrontować z nauczaniem Kościoła. Może tu pomóc *Katechizm Kościoła Katolickiego* i nauczanie papieży. Dobrym źródłem wiedzy jest na przykład encyklika św. Jana Pawła II *Redemptoris Mater – o błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła*.

Pochodzę z parafii Bożego Narodzenia w Rudzie Śląskiej Halembie. Kiedy odkryłem, że jestem zaproszony przez Boga, by ofiarować Mu swoje życie, 33 lata temu wstąpiłem do redemptorystów. W wyborze Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela pomogło mi świadectwo i otwartość współbraci wywodzących się z mojej rodzinnej parafii. Jeszcze większego przekonania do redemptorystów nabrałem, gdy słuchałem głoszonych przez nich rekolekcji. Dzisiaj, jako redemptorysta i misjonarz rozumiem, że najważniejszym w powołaniu jest być dla ludzi. To zrozumiał św. Alfons Maria de Ligori spotykając pozostawionych samych sobie pasterzy w Scala. Będąc na misyjnym szlaku spotykam nieustannie ludzi głęboko wierzących, ale i tych wątpiących i ubogich duchowo. Dla nich nieraz chwila spotkania i rozmowy o wiele więcej znaczy niż kazanie wygłoszone na ambonie.



Dar modlitwy

Podczas ostatniego spotkania Rady Parafialnej zwrócono uwagę na konieczność uwrażliwienia naszej wspólnoty na potrzebę dobrej modlitwy. Poniżej publikujemy ogólny wstęp do tego tematu. Wróćmy do niego w kolejnych wydaniach Być Kościołem.

Modlitwa jest wzniesieniem duszy do Boga lub prośbą skierowaną do Niego o stosowne dobra, zgodnie z Jego wolą. Jest zawsze darem Boga, który przychodzi, by się spotkać z człowiekiem (*Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*). Modlitwa jest sprawdzianem wiary człowieka, bo wyznaje on w niej swoją przynależność do Stwórcy i Zbawiciela. Każda modlitwa, indywidualna i wspólnotowa, jest spotkaniem człowieka z Bogiem, spotkaniem *ja* człowieka z Bożym *Ty*. W modlitwie możemy Bogu okazać wdzięczność za jego dary, wielbić Go, przepraszać za nasze uchybienia i grzechy, prosić Go o pomoc, o dary duchowe i doczesne (*książeczka Droga do Nieba*). Często mamy wrażenie lub przekonanie, że nie umiemy się modlić. Skoro modlitwa jest darem Boga, to możemy śmiało Go prosić o **dar modlitwy**. Wiara jest łaską Boga, o którą trzeba prosić i ona zachęca nas do modlitwy. Trzeba nieustannie prosić Boga o ducha modlitwy. Co jest istotą **ducha modlitwy**? Ojcowie Kościoła mówią, że po pierwsze musimy być przekonani o wzniosłości i wspaniałości modlitwy, bo rozmawiając z Bogiem doznajemy wielkiego zaszczytu. Po drugie musimy być przekonani o bezwarunkowej konieczności modlitwy dla życia duchowego, dla naszego postępu duchowego i dla zbawienia. Nawet jeśli nie umiemy się modlić, to zawsze możemy prosić o łaskę modlitwy. Jezus odpowiedział na prośbę apostołów dając wzór modlitwy *Ojczy nasz*. Św. Paweł podpowiada: *Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami*. Dlatego często modlimy się za naszych bliskich o łaskę zbawienia, nawrócenia, wychowania, o zdrowie. Trudno nam wyobrazić sobie życie bez modlitwy. Po trzecie modlitwa wymaga od nas nieograniczonej ufności, że otrzymamy to, o co prosimy. Ufność jest rezultatem wiary. A wiara wynika z objawienia danego nam przez Boga (*Wierzę w ciebie Boże żywy w Trójcy jedyny Prawdziwy, wierzę coś objawił Boże, Twe słowo mylić nie może*). Mamy prawo ufać w nieograniczoną potęgę modlitwy. Prośba do Boga o ducha modlitwy pomoże naszej duszy nastroić się i skupić się podczas właściwej modlitwy.

Jest wiele wskazówek dobrej modlitwy podanych przez świętych, ojców kościoła i jego pasterzy. Korzystajmy z tych wskazówek. Przystępując do modlitwy powinniśmy wiedzieć czego chcemy i prosić Boga o wysłuchanie. Modlitwie powinno towarzyszyć skupienie, by unikać rozproszeń. Nasze pragnienie, aby Bóg nas wysłuchał powinno być wyrażane gorącym sercem i gorliwością. Oznacza to poświęcenie czasu i całkowite oddanie go Bogu. Postawa ciała i ducha podczas modlitwy świadczy o naszym stosunku do pana Boga. Ufność i nadzieja powinna towarzyszyć nam zawsze (*Jezu ufam Tobie. Ufam Tobie boś Ty wierny, wszechmocny i miłosierny, dasz mi grzechów odpuszczenie, łaskę i wieczne zbawienie*). Nasza modlitwa w jak najmniejszym stopniu powinna być tylko okazjonalna – wytrwałość wymaga pracy nad sobą, bo jest to cnota, dzięki której dostępujemy wielu łask.



Wyjazd Stokrotek

W sobotę 8. listopada o godz. 8:30 wspólnota osób niepełnosprawnych *Stokrotki* spotkała się w pobliżu naszego parafialnego kościoła, aby wyruszyć autokarem do Kamienia Śląskiego. O godz. 11:00 pod okiem pani przewodnik zwiedzaliśmy Pałac Odrowążów (m.in. salę balową i kaplicę w Sanktuarium św. Jacka). W samo południe w kaplicy św. Sebastiana uczestniczyliśmy we Mszy Świętej, której przewodniczył o. Sławomir. W południe niektórym z naszych podopiecznych "kiszki mocno już marsza grały", dlatego prędko udaliśmy się do jadalni, aby zjeść pyszny obiad, po którym potrzebny był wszystkim dłuższy spacer. Podzieliliśmy się na na dwie grupy, aby porządnie się dotlenić.

O godz. 15:00 usłyszeliśmy bicie dzwonów z *Bramy Dzwonów*. Pięc z nich, zainstalowanych w 2012 r. było darem od redemptorystów z niemieckiego Bochum.

Znaleźliśmy jeszcze nieco wolnego czasu, aby zakupić sobie drobne pamiątki z tego wspaniałego wyjazdu, by na końcu uraczyć się ciepłą herbatą, kawą, rogalikami św. Jacka i szczęśliwie wróciliśmy do Gliwic.

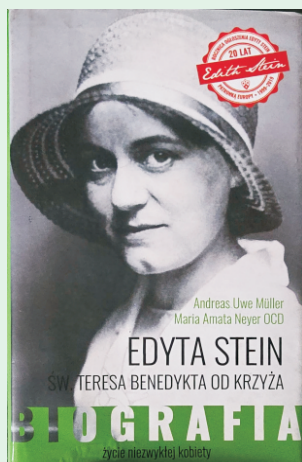
Do zobaczenia na spotkaniu wigilijnym, 20. grudnia!

Daria Mościńska





Andreas Uwe Muller, Maria Amata Neyer OCD Edyta Stein. św. Teresa Benedykta od Krzyża



Czy zastanawialiśmy się kiedykolwiek skąd się bierze wiara? Czy do wiary można dojść o własnych siłach? Czy studiując filozofię można wejść na drogę wiary? Pomińmy na chwilę kwestię opatrności Bożej, bez której jak się wydaje nic nie jest możliwe, tyle tylko, że aby zadziałała trzeba być na nią otwartym. Bóg nie czyni człowiekowi nic wbrew jego woli, tej najgłębszej, najprawdziwszej i szczerzej. Jak zatem Bóg otworzył oczy wiary jednej z najsłynniejszych Kobiet – Filozofów?

Edyta Stein (1891-1942), bo o niej mowa, wywodziła się z zamożnej, żydowskiej rodziny na Śląsku. Ojciec pochodził z Gliwic, a matka z Lublińca. Edyta urodziła się we Wrocławiu, dokąd rodzina przeniosła się w późniejszym czasie. Tam rozpoczęła naukę i studia, co nie było łatwe dla kobiety w tam

tych czasach. We Fryburgu Bryzgowijskim studiowała u jednego z największych ówczesnych filozofów, Edmunda Husserla, twórcy nowego kierunku pod nazwą fenomenologii. Studiując poznała m.in. Maxa Schellera, którego twórczość skierowała ją na rozważania dotyczące religii. Przyjaźniła się z Romanem Ingardenem, jednym z najwybitniejszych polskich filozofów. Ich korespondencja wydana przez karmelitów bosych jest ciekawa z kilku powodów. Jest to zapis ewolucji poglądów Edyty Stein, szczególnie jej drogi do chrześcijaństwa przez przyjęcie chrztu, a następnie wstąpienia do zakonu karmelitanek. Jest też, na co zwraca się znacznie rzadziej uwagę, zapisem głębokiego uczucia jakim darzyła Romana Ingardena, a który niestety go nie odwzajemniał.

Przełomem była lektura autobiografii św. Teresy z Awila i św. Jana od Krzyża. Biografie te doprowadziły Edytę Stein do decyzji o przyjęciu chrztu i wstąpieniu do klasztoru. Świadczy o tym także przyjęte w zakonie imię – Teresa Benedykta od Krzyża.

Wstępując do klasztoru nie zaniechała pracy naukowej, wygłaszając też liczne prelekcje przede wszystkim dla kobiet. Kiedy Hitler doszedł do władzy próbowano chronić Edytę wysyłając ją do klasztoru w Holandii, gdzie jednak nie uniknęła losu swoich żydowskich pobratymców. Nie uchronił jej nawet karmelitański habit. W 1942 roku została aresztowana i wywieziona do Auschwitz-Birkenau, gdzie zaraz po przybyciu została zamordowana w komorze gazowej. Wydaje się, że nie ma większego sensu rozważanie, czy zginęła jako Żydówka, czy katolicka zakonnica. Edyta Stein została kanonizowana przez papieża Jana Pawła II w 1998 roku, być może niedługo zostanie ogłoszona Doktorem Kościoła. W 1999 roku została ogłoszona Patronką Europy.

I nad tym tytułem powinniśmy się chociaż trochę zastanowić. Co takiego ma nam do powiedzenia Edyta Stein, która przeżyła raptem niecałe pół XX wieku i to wydaje się z naszej perspektywy tej gorszej połowy, czasu dwóch zbrodniczych wojen i narodzin bodaj dwóch najokrutniejszych w historii dyktatur i ideologii. Spróbujmy zatem przeczytać biografię Edyty pod tym kątem. Dlaczego właśnie ona ma nam, Europejczykom służyć jako patron i przewodnik po meandrach naszego życia, a przede wszystkim podejmowanych decyzji?



PIĄTEK W SANKTUARIUM

Piątek, 28 listopada 2025

8.00 Droga Krzyżowa; Stacja XIV Jezus złożony do grobu

Z chwilą złożenia martwego ciała Jezusa do grobu uczniowie zapomnieli jego **słów** o zmartwychwstaniu. Te **słowa przeminęły** na trzy dni.

12.00 Głębia Słowa południowej Eucharystii: Dn 7, 2-14; Ps: Dn 3; Łk 21, 29-33

Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą. (Łk 21,32-33)

Czy chodziło tylko o **pokolenie** współczesne Jezusowi? Co Jezus miał na myśli mówiąc **wszystko**?

15.00 Godzina Miłosierdzia

Wszystko przeminie, a miłosierdziu Jego granicy, ani końca nie masz, chociaż złość dojdzie do miary, w miłosierdziu miary nie masz. (Św. Faustyna, Dzienniczek 423)

Stałe, **nieprzemijające** i pewne są tylko **słowa** Jezusa i Jego miłosierdzie.

6.00 – 19.00 Okazja do sakramentu pokuty i pojednania

Wiedząc i nauczając, że grzechy powszednie mogą być darowane również w inny sposób – przez akt żalu, uczynki miłości, modlitwę, akty pokutne – Kościół nie przestaje przypominać **wszystkim** o szczególnym bogactwie zawartym w akcie sakramentalnym także w odniesieniu do tych grzechów. (Adh. JP II Reconciliatio et poenitentia, 32)

Piątek, 5 grudnia 2025

12.00 Głębia Słowa południowej Eucharystii: Iz 29, 17-24; Ps 27; Mt 9, 27-31

Według wiary waszej niech wam się stanie. (Mt 9,29)

W chwilę po wypowiedzeniu przez Jezusa tych słów dwaj niewidomi przejrzeni. Dokonał się cud uzdrowienia. Jak wielka musiała być wiara tych dwóch niewidomych.

15.00 Godzina Miłosierdzia

Pan Bóg patrzy na intencję, z jaką zaczynamy i **według** tej będzie nagradzał. Jest to zasada, której powinniśmy się trzymać. (Św. Faustyna, Dzienniczek 800)

Nie tylko **według wiary**, ale i **według** intencji. Intencja jest jednak ściśle powiązana z wiarą.

6.00 – 19.00 Okazja do sakramentu pokuty i pojednania

Przywrócenie *właściwego poczucia grzechu* jest pierwszym sposobem przezwyciężenia poważnego kryzysu duchowego, jaki trapi człowieka naszych czasów. Poczucie grzechu



odbuduje się jednak jedynie przez *jasne odwołanie się do niezmiennych zasad rozumu i wiary*, zawsze głoszonych przez naukę moralną Kościoła. (Adh. JP II Reconciliatio et paenitentia, 18)

Nie wystarczy sam rozum...

Piątek, 12 grudnia 2025

12.00 Głębia Słowa południowej Eucharystii: Iz 48, 17-19; Ps 1; Mt 11, 16-19

Ja jestem Pan, twój Bóg, pouczający cię o tym, co pożyteczne, kierujący tobą na drogę, którą kroczysz. O, gdybyś zważał na me przykazania, stałby się pokój twój jak rzeka, a sprawiedliwość twoja jak morskie fale. (Iz 48,17-18)

Pouczanie i kierowanie przez Boga nie ogranicza naszej wolności.

15.00 Godzina Miłosierdzia

Dziś znowuż **pouczył** mnie Pan, jak mam przystępować do Sakramentu Pokuty.

(Św. Faustyna, Dzienniczek 1725)

Nie każdy ma to szczęście być **pouczany** przez samego Chrystusa

6.00 – 19.00 Okazja do sakramentu pokuty i pojednania

Córko Moja, jak się przygotowujesz [do Sakramentu Pokuty] w Mojej obecności, tak się i spowiadasz przede Mną; kapłanem się tylko zasłaniam. Nigdy nie rozbieraj, jaki jest ten kapłan, którym się zasłoniłem, i tak się odsłaniaj w spowiedzi, jako przede Mną, a duszę twoją napelnij światłem Moim. (Św. Faustyna, Dzienniczek 1725)

Światło słów spowiednika pochodzi od samego Chrystusa. Zawsze jednak według wiary naszej.

Piątek, 19 grudnia 2025

12.00 Głębia Słowa południowej Eucharystii: Sdz 13, 2-7. 24-25a; Ps 71; Łk 1, 5-25

Piotr Gawor

Za czasów Heroda, króla Judei, żył pewien kapłan, imieniem Zachariasz, z oddziału Abiasza. Miał on żonę z rodu Aarona, a na imię było jej Elżbieta. (Łk 1,5)

Tak zaczyna się jedna z opowieści o najważniejszym wydarzeniu w dziejach świata, którego pamiątkę będziemy obchodzili za kilka dni.

15.00 Godzina Miłosierdzia

W czasie Adwentu obudziła się w duszy mojej tak wielka tęsknota za Bogiem. (...) W tym czasie Pan udzielił mi wiele światła poznania Jego przymiotów. (...) I zrozumiałam, że największym przymiotem jest miłość i Miłosierdzie. (Św. Faustyna, Dzienniczek 180)

6.00 – 19.00 Okazja do sakramentu pokuty i pojednania

Adwent się kończy. Otwórzmy się na światło Bożego Narodzenia przez osobiste nawrócenie.

Kapłani w konfesjonałach czekają...



W ostatnich numerach *Być Kościołem* mieliśmy okazję przeczytać kilka ciekawych tekstów Piotra Gawora na temat wybranych postaci umieszczonych na łuku tęczowym naszego kościoła. Dzisiaj jednak chciał bym spojrzeć na niego z nieco innej perspektywy. Nie tyle teologicznej, co raczej kulturowej. Czym jest łuk tęczo-

wy i co znaczy? Najprościej mówiąc łuk od góry zamyka ścianę oddzielającą nawę od prezbiterium. Poniżej często występuje tzw. belka tęczowa, na której umieszczone są zazwyczaj sceny ukrzyżowania. Sam łuk, nie zawsze musi być zdobiony w formie polichromii, tak jak w naszym kościele. Ponieważ oddziela nawę od prezbiterium, jest symbolem oddzielenia tego co święte od tego co świeckie, innymi słowy – *sacrum* od *profanum*. Łuk i belka są tymi elementami, które powinny zwracać uwagę wiernych, bo skierowane są tylko do nich. W naszym kościele łuk przedstawia adorację Trójcy Świętej. Nie chcę dyskutować na temat wartości artystycznej, moim zdaniem nie jest najwyższych lotów, ale chociażby z racji historycznych łuk zasługuje na naszą uwagę. Pozostawiając zatem wizerunek Trójcy oraz znajdujących się tuż obok postaci Marii i Józefa, zwróćmy uwagę jakie jeszcze występują tam postaci i dlaczego właśnie one? To drugie pytanie wydaje się ciekawsze. Zacznijmy od postaci najmniej oczywistej, która od razu wprowadzi nas na właściwe tory założonej tezy. Oczywiście chodzi o św. Jana Kantego. Obecność św. Jana z Kęt – profesora Akademii Krakowskiej, postaci wielce zasłużonej dla polskiej nauki, patrona profesorów i nauczycieli w ogóle, występuje odziana w płaszcz profesorski, a towarzyszy mu herb Uniwersytetu. Nie ma w całym kościele tak jednoznacznego odwołania do tradycji kościoła krakowskiego. Bo trzeba pamiętać, że franciszkanie, którzy w XVIII w. byli w naszym kościele pochodzili właśnie z diecezji krakowskiej, obejmującej większość tzw. Górnego Śląska. Kiedy najprawdopodobniej w 1724 roku powstawał nasz łuk, Jan Kanty dawno już nie żył. Zmarł w 1473 roku, pochowany w kościele św. Anny w Krakowie, tuż obok siedziby Uniwersytetu. Swoją drogą warto odwiedzić jego grobowiec w ołtarzu, z bodaj najwyższymi barokowymi kolumnami w Polsce. Beatyfikował go papież Innocenty XI w 1680 roku, a kanonizował Klemens XIII w 1767 roku, a więc już po powstaniu polichromii. Nieco wcześniej, bo w 1737 roku został ogłoszony patronem Polski i Litwy oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego. Widać z tego, że postać Jana była przedmiotem dyskusji w Krakowie, stąd pewnie pomysłu umieszczenia jej w naszym kościele.



Tomasz Iwasiów

W kolejnym numerze *Być Kościołem* przedstawimy postać św. Jana Kapistrana.



SENIORZE, NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ

Uważaj na umowy zawierane



NA POKAZIE

Uważaj na firmy, które dzwonią i zapraszają Cię na bezpłatny pokaz, badanie lub odbiór nagrody.



Często ukrytym celem tych spotkań jest sprzedaż pościeli, garnków, urządzeń medycznych, które **nie są warte swojej ceny**.

W DOMU

Uważaj na firmy, które proponują niższe rachunki za prąd, gaz lub telefon. Niektóre **nieuczciwie** sugerują, że są Twoim dotychczasowym dostawcą tych usług.



W ten sposób możesz nieświadomie zerwać obecną umowę i **ponieść dotkliwe straty finansowe**.

PAMIĘTAJ!

Możesz odstąpić od umowy w ciągu 14 dni, jeśli

- podpisałeś ją w domu
- kupiłeś produkt na pokazie.



Zwróć zakupiony towar i ponieś tylko ewentualne koszty wysyłki.

Infolinia konsumencka

801 440 220

(opłata według
taryfy operatora)



Spotkanie Rady Parafialnej

28 października br. po Mszy św. wieczornej odbyło się spotkanie Parafialnej Rady Duszpasterskiej. Na początku spotkania Rada złożyła życzenia ojcu proboszczowi z okazji minionych urodzin. Ojciec proboszcz przypomniał, jakie są biblijne cele Kościoła. Zostały zaproponowane wydarzenia, które mogą zostać zorganizowane w naszej parafii (m.in. uroczyste Roraty, śniadania sobotnie po Mszy św. roratniej, uwielbienie na Mszach św., zaangażowanie wspólnot w posługę lektoratu, uroczysta Nowenna).

Rozmawialiśmy również na temat rekolekcji adwentowych, które odbędą się od 30 listopada do 3 grudnia, które poprowadzi o. Witold Radowski CSsR. Ustalono, że w dniach rekolekcji będzie otwarta kawiarenka parafialna od godz. 8:30 i 18:30.

Rada została poinformowana, że w niedzielnych Mszach św. 19 października uczestniczyło w sumie 1368 wiernych.

Termin następnego spotkania zostanie ogłoszony przez o. proboszcza w późniejszym czasie.

Daria Mościńska

Kawiarenka parafialna zaprasza

Kontynuując tradycję zeszłego roku zapraszamy wszystkich parafian i gości do kawiarenki parafialnej podczas Rekolekcji Adwentowych, które odbędą się od 30.11 do 3.12.25

Plan otwarcia kawiarenki jest następujący:

- W niedzielę 30.11.25 po Mszy św. o 9:30 i 11:00.
- Od poniedziałku do środy (1.12, 2.12, 3.12) po mszy porannej o 8:30 i po mszy wieczornej o 18:30.

Kawiarenka będzie również czynna 21 grudnia po Mszach św. o godz. 9:30 oraz 11:00.

Czas rekolekcji adwentowy to doskonała okazja do chwili zatrzymania. Po Eucharystii zapraszamy na taki właśnie czas zatrzymania, by mieć okazję porozmawiać przy kawie czy rozgrzewającej herbacie o rekolekcyjnych tematach i innych ważnych lub mniej ważnych sprawach, a przede wszystkim do wspólnego spędzenia czasu, do budowania naszej parafialnej wspólnoty.

Zatrzymajmy się więc razem na chwilę i spędźmy ten czas dzieląc się doświadczeniem Bożego działania w naszym życiu.

Małgorzata Laskowska



KRONIKA PARAFIALNA

ZMARLI

„Dusza moja spoczywa tylko
w Bogu” (Ps 62,2)

Henryka Nowak l. 92
Maria Hilarowicz l. 89
Krystyna Kania l. 59
Bartłomiej Piaścik l. 17
Hermenegilda Sawicka l. 94
Andrzej Sokołowski l. 88
Janusz Bursa l. 71
Anna Ciurej l. 90

CHRZTY

„Pan moją mocą i tarczą! Moje
serce Jemu zaufało” (Ps 28,7)

Klara Pradelok
Aleksander Fedorczyk

Ofiary na utrzymanie parafii
można składać na konto
bankowe:
Rzymsko-Katolicka Parafia
pw. Podwyższenia Krzyża
Świętego,
ul. Daszyńskiego 2,
44-100 Gliwice

95 1020 2401 0000 0202 0157 4615

ZAPROSZENIA

Transmisja Mszy św. przez stronę internetową:
www.krzyz-gliwice.pl

w niedzielę o godz. 9:30. Transmisja Nowenny
do Matki Bożej Nieustającej Pomocy we
wtorek o godz. 18:00 przez TV IMPERIUM
oraz stronę www.krzyz-gliwice.pl

- 30.11 - 03.12 Rekolekcje Adwentowe
- 05.12 od godz. 9:00 odwiedziny Chorych
- 06.12 Adwentowe skupienie dla wdów
i wdowców
- 07.12 po Mszy św. o godz. 8:00 zmiana
tajemnic żywego różańca
- 08.12 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia
Najświętszej Maryi Panny
- 20.12 o godz. 8:00 Nabożeństwo Bractwa
Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Piątek Miłosierdzia:

Adoracja od 6:00 do 19:00. Droga Krzyżowa
o 8:00, Eucharystia o 12:00, Koronka do
Bożego Miłosierdzia o 15:00. Spowiedź od 6:00
do 9:00.

Kancelaria parafialna czynna: we wtorek
i czwartek od 10:00 do 11:00 i od 16:00 do
17:00.

Biuro Radia Maryja – wtorek 9:00-9:45.

Poradnia Życia Rodzinnego – środa 17:00-
19:00, Dom parafialny, ul. Daszyńskiego 4.

Msze Święte

Dni powszednie:

6:00, 7:00, 8:30, 18:30

Niedziele:

6:30, 8:00, 9:30, 11:00,
12:30, 16:00, 18:00 i 19:30

PISMO REDAGUJĄ

Być Kościołem

Kontakt: tel. 32 231 44 70
bk.cssr@gmail.com


o. Stanisław Madejczyk
o. Ireneusz Krzywoń
o. Sławomir Pawłowicz
Jadwiga Drągowska
Przemysław Drągowski
Aleksandra Gawor

Piotr Gawor
Michaela Kompała
Krzysztof Kwiecień
Daria Mościńska
Gabriela Ogonowska
Zbigniew Ogonowski


HADES

CENTRUM POGRZEBOWE
& KREMATORIUM

INFOLINIA 24/7

 **607 312 319**

ul. Wolności 209 | Zabrze

- ♣ KREMACJA
- ♣ TRUMNY
- ♣ POCHÓWEK
- ♣ URNY
- ♣ CEREMONIE
- ♣ POMNIKI

Usługi
Funeralne
Premium

Chrzcziny • Urodziny • Wesela • Rocznice • Stypy




DWOREK UHRABIEGO
a ceny dla każdego

Świątokrzyska 6
605 123 250
Gliwice (2 min z kościoła)

Ośrodek Szkolenia Klerowców

 **DZIWISZ**

Krzysztof Dziwisz

Gliwice
ul. Kozielska 1a (LD nr 4)

tel. 601-50 86 32
www.osk-dziwisz.pl

**APTEKA
ZDROWIT**

 **Apteka
Zdrowit**

Gliwice

ul. Sobieskiego 2

Pon-Pt 7:00-20:00
Sobota 8:00-16:00
tel. 32 231 26 26